

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lutego 2016 r. A. S. w godzinach wieczornych był na urodzinach u swojego kolegi w M. w W.. Oskarżony w towarzystwie mężczyzny pił alkohol w postaci piwa. W pewnym momencie do A. S. zadzwoniła jego dziewczyna – M. N., z którą się wówczas posprzeczali. Oskarżony A. S. mimo tego, iż zdążył wypić tego wieczora kilka butelek piwa postanowił pojechać do Galerii (...) do sklepu (...) przy ul. (...). W tym celu wsiadł do samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) i pojechał w kierunku Galerii (...). Około godziny 0:25 mężczyzna wjechał na drogę publiczną przy ul. (...) w W. i zaparkował samochód na parkingu podziemnym znajdującym się na poziomie 0, tj. drodze wyjazdowej z parkingu. A. S. następnie wysiadł z pojazdu i podszedł do pracownika ochrony S. (...) P. K., który w trakcie obchodu kontrolnego po obiekcie galerii wyszedł zapalić papierosa. Zapytał się go, czy może zaparkować swój samochód koło galerii. P. K. nie wyraził zgody. Z uwagi na fakt, iż zachowanie jak i mimika mężczyzny sugerowały, że A. S. może znajdować się pod wpływem alkoholu pracownik ochrony zakazał mu wsiadania do samochodu. W tym celu zablokował swoim ciałem drzwi od strony kierowcy uniemożliwiając mu wejście do auta. A. S. niejednokrotnie próbował przekonać mężczyznę, by pozwolił mu odjechać, ten jednak pozostał nieugięty. Po chwili P. K. zadzwonił do dowódcy zmiany A. W., by poinformować o zaistniałej sytuacji. W trakcie prowadzonej rozmowy A. S. odwrócił się i próbował oddalić się z miejsca zdarzenia w stronę Al. (...). Wówczas P. K. dobiegł do niego i krzyknął, by ten wracał do zaparkowanego pojazdu. Po chwili na miejsce zdarzenia przyszedł pracownik ochrony - M. P.. Mężczyźni razem czekali na przyjazd Policji, która została wcześniej zawiadomiona przez A. W..

Około godziny 1:10 na miejsce zdarzenia przyjechał partol Policji z (...) W. II w składzie sierż. K. K. i st. post. Ł. L.. Kierujący A. S. został przebadany Alko-Sensorem IV CM na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W I badaniu o godz. 01:29 osiągnął wynik 1,04 mg/dm³, w II badaniu o godz. 01:41 – 0,92 mg/dm³. Z uwagi na powyższe został on przewieziony do Komendy Rejonowej Policji W. II przy ul. (...). A. S. poddano na miejscu ponownemu badaniu Alkometrem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wówczas III badanie z godz. 01:54 dało wynik 0,88 mg/l, a IV badanie z godz. 01:57 - 0,87 mg/l.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 34-35, 104-105, zeznania świadka P. K. k. 13, 105-106, zeznania świadka Ł. L. – k. 19-20v, 106-107, protokół zatrzymania osoby – k. 2, protokół z przebiegu badania trzeźwości – k. 5, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości – k. 7, świadectwa wzorcowania – k. 6,8, protokół oględzin nagrania monitoringu (k. 58-59), informacja z firmy (...) – k. 114,116, informacja z S. (...) k. 124

Oskarżony A. S. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że istotnie dnia 19 lutego 2016 r. kierował pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) po wypiciu trzech piw, które wypił u znajomego. Później zdenerwowała go jego dziewczyna i zdecydował się do niej pojechać na M.. Jadąc ostrożnie i powoli na ul. (...) został zatrzymany przez Policję.

Oskarżony wyraził skruchę oraz oświadczył, że żałuje tego, co zrobił (wyjaśnienia oskarżonego - k. 34-35).

Przesłuchany na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że inkryminowanego dnia był na urodzinach u kolegi w M.. Zadzwoniła wówczas do niego była dziewczyna – M. N., która przerażona powiedziała mu o tym, że „jakieś typy ją śledzą i gonią”. Do tego czasu oskarżony jak przyznał zdążył wypić od 4 do 5 mocnych piw. Oskarżony nie myśląc o tym co robi wsiadł szybko do samochodu i pojechał do Galerii (...) do sklepu (...). Około godz. 23:00-24:00. Kiedy na miejscu podszedł do ochroniarza, by uzyskać bliższe informacje ten wyczuł od niego alkohol. Następnie kiedy chciał zamknąć samochód, ten go odepchnął i wezwał Policję. Oskarżony próbował później skontaktować się z dziewczyną, ale miała ona wyłączony telefon i podobno wyjechała za granicę.

Odnosząc się do wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego wskazał, że był w szoku i dlatego nie powiedział o tym, że ktoś gonił jego dziewczynę (wyjaśnienia oskarżonego - k. 104-105).

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego **A. S.** w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zasługiwały na uwzględnienie. Okoliczność tę potwierdza jednoznacznie treść protokołu badania na alkometrze i alkosensorze. Okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez strony procesu w niniejszej sprawie.

Sąd zakwestionował wyjaśnienia oskarżonego jedynie w zakresie podnoszonych przez niego okoliczności mających usprawiedliwić jego naganne zachowanie. Materiał dowodowy w postaci informacji z firmy (...) (k. 114, 116) czy z S. (...) (k. 124) wyraźnie zaprzecza jego twierdzeniu, by przyjechał na ratunek swojej ówczesnej dziewczynie – M. N. pracownicy C., którą miały „jakieś typy śledzić i gonić”. Z informacji z firmy (...) wprost wynika, że M. N. nie była i nie jest pracownikiem C. M., ul. (...) w W.. Z informacji nadesłanej z S. (...) wynika zaś, że nie odnotowano żadnego zgłoszenia do ochrony S. (...), by jakakolwiek pracownica miała być przez kogoś napastowana, śledzona czy goniona w dniu 19 lutego 2017 r. w godzinach wieczornych lub nocnych. Również świadek P. K. zaprzeczył, by oskarżony miał pytać się o swoją dziewczynę. W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią jedynie przyjętą przez niego, na potrzeby niniejszego postępowania, linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługiwały w pełni zeznania świadka **Ł. L.** (k. 19-20v, 106-107) – funkcjonariusza Policji. W swoich zeznaniach świadek opisał okoliczności w jakich doszło do zatrzymania oskarżonego kierującego wcześniej pojazdem oraz okoliczności i przyczyny poddania go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wskazał on, że w dniu 18 lutego 2016 r. pełnił wraz z sierż. K. K. służbę w patrolu zmotoryzowanym. Około godziny 1:05 otrzymał polecenie udania się na ul. (...). Po dojechaniu na miejsce zastał P. K., który wskazał na samochód V. (...) o nr rej. (...) zaparkowany przy wjeździe na parking do Galerii (...). Oskarżony A. S. stał obok pojazdu, a ochroniarz go pilnował. Od oskarżonego wyczuwalna była wyraźnie woń alkoholu, miał bełkotliwą mowę oraz kłopoty z utrzymaniem równowagi. Świadek opisał również szczegółowo wynik przeprowadzonych badań.

Dokonując oceny zeznań wspomnianego świadka podkreślenia wymaga, iż świadek jest osobą zupełnie obcą dla oskarżonego. Nie pozostawał on, ani nie pozostaje z nim w żadnych relacjach. Jego wiedza o zdarzeniu pochodziła wyłącznie z przeprowadzonych czynności służbowych. Przedstawiona przez niego relacja jest pozbawiona własnych ocen zaistniałego zdarzenia. Jego zeznania są wyważone i spójne, tworząc logiczną całość. Co równie istotne, jego twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w treści innych dowodów, w tym w postaci protokołów badań alkometrem i alkosensorem. Sąd nie dopatrywał się przy tym jakichkolwiek motywów, dla których świadek – co istotne Policjant – miałby bezpodstawnie obciążać oskarżonego.

Na miano wiarygodnych zasługują również zeznania świadka **P. K.** (k. 13, 105-106). Treść zeznań złożonych przez tego świadka na etapie postępowania przygotowawczego, jak również na etapie postępowania sądowego jest ze sobą zbieżna. Świadek zeznał, że w dniu 19 lutego 2016 r., będąc pracownikiem ochrony, pełnił służbę w budynku Galerii (...). Około godziny 01:00 zobaczył na parkingu na poziomie o jak samochód podjechał pod szlaban, czyli pod prąd. Z samochodu wysiadł oskarżony, z pytaniem czy może tu zaparkować. Po stanowczej odmowie zauważył, że idzie chwiejnym krokiem. Wówczas poszedł za nim i nie pozwolił mu wsiąść do samochodu blokując mu drzwi kierowcy. Następnie powiadomił o sytuacji swojego przełożonego, który zawiadomił Policję.

W ocenie Sądu zeznania świadka są spójne, logiczne oraz znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadka Ł. L. oraz dokumentów. Świadek składał szczerze zeznania i starał się relacjonować zeznania w sposób, w jaki je zapamiętał.

Sąd obdarzył również walorem wiarygodności zeznania świadka **B. S.** - matki oskarżonego (k. 107-108), aczkolwiek nie miały one znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, bowiem nie była ona świadkiem przedmiotowego zdarzenia. Świadek próbowała jedynie podkreślić incydentalny charakter zdarzenia, wskazując że syn nigdy wcześniej nie jeździł po alkoholu.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Ich treść nie budzi wątpliwości. Rzetelności, prawdziwości i fachowości powyższych dokumentów strony nie kwestionowały, zaś Sąd nie znalazł podstaw, aby tych cech owym dokumentom odmówić. Przede wszystkim Sąd uznał za rzetelne i prawdziwe wyniki badań na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Czynności te zostały utrwalone w formie protokołu, do którego dołączono w oryginale wydruki z urządzenia. Każde z badań zostało przeprowadzone sprawnym urządzeniem pomiarowym, posiadającym aktualne świadectwo homologacji. Co istotne, oskarżony nie kwestionował wyników tychże badań, sam również przyznał, że przed zdarzeniem spożywał alkohol.

Sąd dał również wiarę protokołowi oględzin nagrania monitoringu (k. 58-59), jednakże miał na uwadze okoliczność, iż nagranie jest złej jakości a obraz niewyraźny. Nie mniej jednak widać na nim jak przy zaparkowanym samochodzie stoi trzech mężczyzn do których po upływie kilku minut podchodzi dwóch funkcjonariuszy Policji.

Powyższy zapis potwierdza relacje świadka P. K., który podawał, że przy samochodzie czekał na przyjazd Policji wraz z oskarżonym oraz drugim pracownikiem ochrony M. P.. Po chwili na miejsce zdarzenia przyjechał partol Policji z (...) W. II w składzie sierż. K. K. i st. post. Ł. L. co jest zgodne z depozycjami świadka przesłuchanego w sprawie funkcjonariusza Policji.

Analizując tak ustalony stan faktyczny, zgodnie z poczynioną oceną materiału dowodowego, Sąd zważył co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należy, że zachowanie oskarżonego A. S. wypełnia znamiona czynu zabronionego.

A. S. został oskarżony o to, że w dniu 19 lutego 2016 roku na drodze publicznej przy ul. (...) w W., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o Ruchu Drogowym (Dz.U. Nr 98 poz. 606 z późn. zm.), w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości – I badanie wykazało 1,04 mg/l, II badanie wykazało 0,92 mg/l, III badanie wykazało 0,88 mg/l, IV badanie wykazało 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował samochodem marki V (...) o nr rej. (...), tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż art. 178a § 1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Przedmiotem ochrony przepisu art. 178a § 1 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji. Przepięstwo to może zostać popełnione wyłącznie przez działanie. Czyn polega na prowadzeniu (czyli kierowaniu) pojazdu mechanicznego w stanie zagrażającym bezpieczeństwu w komunikacji. Przepięstwo to ma charakter formalny. Do jego znamion nie należy skutek w postaci spowodowania kolizji czy spowodowania katastrofy, albowiem przepięstwo to jest dokonane już w momencie uruchomienia przez sprawcę pojazdu i podjęcia przez niego jazdy.

Pojazd mechaniczny w ruchu lądowym jest to każdy pojazd drogowy czy szynowy napędzany umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower oraz pojazdy szynowe (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 roku o sygn. akt V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 roku o sygn. akt III KK 270/07, Orz. Prok. i Pr. 2008, nr 5, poz. 7). Prowadzenie pojazdu mechanicznego oznacza natomiast zgodne z jego konstrukcją wprawienie w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie.

Do wypełnienia znamion czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 178a § 1 k.k. wystarczające jest zatem prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w jakiegokolwiek strefie ruchu, to jest w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Strona podmiotowa tego przestępstwa zasadza się na umyślności – może ono zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Sprawca musi obejmować zamiarem także stan nietrzeźwości (M. Budyn – Kulik, Komentarz do art. 178a Kodeksu karnego, teza 7 [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. M. Mozgawa, LEX 2014).

W myśl przepisu art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd stwierdza, że bez żadnych wątpliwości, że oskarżony A. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 178a § 1 k.k.

Oskarżony miał świadomość swojego stanu psychofizycznego oraz tego, że tak znacząca ilość alkoholu nie zostanie w całości wchłonięta przez jego organizm w ciągu kilkunastu godzin, z którego to faktu w odniesieniu do ludzkiego organizmu powinien zdawać sobie sprawę każdy przeciętny obywatel, a w szczególności kierowca. Mimo tego oskarżony zdecydował się zasiać za kierownicą samochodu i prowadzić ten pojazd, stąd można mu przypisać zamiar bezpośredni. Zbędne jest dowodzenie, że samochód marki V. (...) zalicza się do kategorii pojazdów mechanicznych, a oskarżonego należy uznać za kierującego tym pojazdem. Po zbadaniu alkosensorem na miejscu zatrzymania okazało się, że zawartość alkoholu w powietrzu wydychanym wynosi: I badanie 1,04 mg/dm³, II badanie 0,92 mg/dm³, a zatem znacząco została przekroczona dolna granica progu stanu nietrzeźwości określona w art. 115 § 16 k.k. Stan nietrzeźwości oskarżonego został potwierdzony późniejszym badaniem alkometrem w (...) W. II - III badanie 0,88 mg/l, IV badanie 0,87 mg/l. Niewątpliwie czyn popełniony przez oskarżonego miał miejsce na drodze publicznej, albowiem wjazd na parking przy ul. (...) w W. stanowi drogę publiczną, dostępną dla nieokreślonej liczby uczestników ruchu. Zostały zatem spełnione przez oskarżonego wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k.

Również wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa została udowodniona i nie budzi wątpliwości. W chwili popełnienia czynu oskarżony był człowiekiem dojrzałym życiowo, w pełni poczytalnym, zdającym sobie sprawę z bezprawności swojego zachowania. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność czynu bądź winę oskarżonego. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje, aby nie można było wymagać od oskarżonego zachowania zgodnego z prawem w tej konkretnej sytuacji. Sąd doszedł zatem do przekonania, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu stanowiącego występki umyślne, zaś sposób jego zachowania wskazuje bez żadnych wątpliwości, że chciał popełnienia przestępstwa, a zatem działał z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony w pełni świadomie jechał samochodem na drodze publicznej, po uprzednim spożyciu jak sam przyznał oskarżony alkoholu w postaci kilku „mocnych piw”. Nie sposób przy tym stwierdzić, że zdrowo-rozsądkowy, dorosły mężczyzna nie zdaje sobie sprawy z bezpośrednich skutków spożycia alkoholu, którymi są m. in. utrzymywanie się określonego jego stopnia w organizmie i obniżenie percepcji.

Na marginesie wskazać należy, że w ocenie sądu nie zachodził też w niniejszej sprawie stan wyższej konieczności, wyjaśnienia oskarżonego, jakoby miał jechać na pomoc swojej dziewczynie, zdaniem sądu nie są wiarygodne, nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zdaniem sądu, nawet przy przyjęciu wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, nie może być mowy o wypełnieniu znamion art. 26 § 1 kk, albowiem nie została spełniona podstawowa przesłanka zastosowania art. 26 § 1 kk, tj. niemożność uniknięcia niebezpieczeństwa w inny sposób. Wyłączenie przestępności zachowania w warunkach stanu wyższej konieczności zachodzi bowiem jedynie wówczas, gdy poświęcenie dobra prawnego było **jedyną możliwością** zapobieżenia ujemnym następstwom bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa.

Czyn zarzucany oskarżonemu A. S. zagrożony jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Sąd wymierzając karę oskarżonemu kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele

zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

A. S. ma obecnie 27 lat. Jest kawalerem, ma na utrzymaniu dziecko w wieku 6 lat. Posiada wykształcenie zawodowe. Z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Utrzymuje się z prac dorywczych z których osiąga dochód w wysokości około 400-480 złotych miesięcznie. Dotychczas był karany z art. 279 § 1 k.k. (dowód: dane osobopoznawcze – k. 33-34, 103-104, dane o karalności – k. 84).

Stopień winy oskarżonego należało określić jako wysoki, biorąc pod uwagę nie tylko jego zamiar bezpośredni, ale także to, że jego decyzja o prowadzeniu samochodu osobowego w stanie po użyciu alkoholu wskazuje na zlekceważenie podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a to prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie pełnej sprawności psychofizycznej. Oskarżony w sposób rażący i w pełni świadomie naruszył wspomnianą zasadę. Czyn z art. 178a § 1 k.k. w obszarze właściwości Sądu Rejonowego ma charakter nagminny, a wiedza o tym, jak niebezpieczne jest prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości i jak bardzo groźne są skutki osłabienia reakcji psychomotorycznych kierującego znajdującemu się w takim stanie, ma charakter powszechny.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu należało określić jako znaczny z następujących względów. Oskarżony zachowaniem swoim naruszył kardynalną zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym określoną w art. 45 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym, lekceważąc w sposób rażący tę normę prawną, a ponadto działał – jak wyżej wskazano - w zamiarze bezpośrednim. Zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu bezpośrednio po jego zatrzymaniu przekraczała - i to znacznie, bo przy pierwszym badaniu niemal czterokrotnie - ustawowe kryterium stanu nietrzeźwości i niewątpliwie w dalekim stopniu ograniczała możliwość sprawnego reagowania przez oskarżonego na bieżącą sytuację drogową, tym samym oskarżony stwarzał realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał fakt, iż oskarżony był już karany sądownie.

Sąd uznał za okoliczność łagodzącą to, iż oskarżony przyznał się do winy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zdecydował się na wybranie (z alternatywnych kar grożących za przestępstwo, którego dopuściła się oskarżony) kary 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Zdaniem Sądu kara ograniczenia wolności najlepiej spełni wobec oskarżonego funkcje zapobiegawczą i wychowawczą. Zdaniem Sądu wymierzona kara czyni zadość dyrektywom wymiaru kary, pozwalając na uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i powstrzymania go od podjęcia analogicznych działań w przyszłości, osiągając w konsekwencji cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji szczególnej. Nadto, zdaniem Sądu, ukształtowane w powyższy sposób orzeczenie o karze będzie stanowiło także czytelny sygnał dla członków społeczeństwa, iż popełnianie przestępstw jest nieopłacalne i każdorazowo spotka się z nieuchronną karą, powstrzymując tym samym potencjalnych sprawców przestępstw od realizacji zamiaru naruszenia prawa. W efekcie Sąd uznał, że ukształtowana w stosunku do oskarżonego w powyższy sposób kara pozostaje adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, nie przekraczając go, a nadto, że uwzględnia całość dyrektyw stawianych jej wymiarowi, pozostając karą sprawiedliwą i zgodną ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc ani rażąco łagodną, ani też rażąco niewspółmiernie surową.

Czyn oskarżonego podważa zaufanie do niego jako odpowiedzialnego uczestnika ruchu drogowego, a ze skazaniem za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. wiąże się obligatoryjny obowiązek Sądu do orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, Sąd, na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., orzekł wobec

oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1982 r. (V KRN 106/82, OSNPG 1982, z 8-9, poz. 108) wskazano, iż osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa, zagrażające bezpieczeństwu ruchu czy to z powodu braku wyobraźni, czy z braku poczucia odpowiedzialności – należy z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszym sposobem wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach i zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości oraz przekonania wszystkich kierowców o potrzebie bezwzględnego podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu drogowego. W ocenie Sądu środek w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na wskazany wyżej czas stanowić będzie realną – odczuwaną przez oskarżonego – dolegliwość, adekwatną do powagi przestępstwa oraz współmierną do wagi naruszonych przez niego obowiązków. Określając długość trwania tego zakazu Sąd baczył, by środek ten był odpowiednio dolegliwy i współmierny do stopnia niebezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie stworzył oskarżony swoim postępowaniem. Sąd miał na uwadze przede wszystkim stopień nietrzeźwości oskarżonego. Oskarżony swym zachowaniem naruszył obowiązujące normy prawne i niewątpliwie dał tym wyraz lekceważącego podejścia do zasad ruchu drogowego.

Wobec faktu, iż oskarżony A. S. został zatrzymany w niniejszej sprawie, Sąd na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 19 lutego 2016 r. od godz. 01:30 do godz. 15:45, uznając tym samym za wykonaną orzeczoną karę ograniczenia wolności w wymiarze 2 dni.

Jednocześnie na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczono oskarżonemu A. S. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 28 kwietnia 2017 r.

Zgodnie z treścią art. 43a § 2 k.k. w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k., sąd orzeka (obligatoryjnie) świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 000 złotych, a w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k. co najmniej 10 000 złotych. Mając na uwadze treść tego przepisu orzeka wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci obowiązku uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 5 000,00 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej

Podstawą zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu A. S. było Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22.10.2015r. (Dz.U.z 2015r. poz. 1804 ze zm.)

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, określając, że wchodzące w ich skład wydatki poniesie Skarbu Państwa. Zwolnienie od kosztów podyktowane zostało zasadą słuszności oraz związane jest z orzeczeniem środka karnego. W ocenie Sądu ich poniesienie stanowiłoby nadmierny uszczerbek dla oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.